

Sygn. akt I C 827/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 21 października 2014r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący **SSR Ewa Przychodzka**

Protokolant Beata Wolny

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2014r. w Oleśnicy

sprawy z powództwa **J. P.**

przeciwko (...) **S.A. z/s w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z/s w W. na rzecz powódki J. P. kwotę 10.000,00zł (dziesięć tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi co do kwot:

- 6.000,00zł od dnia 18.01.2013r. do dnia zapłaty;

- 4.000,00zł od dnia 28.07.2014r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy w Oleśnicy) tytułem należnej opłaty sądowej i wydatków w sprawie :

- powódce kwotę 700,40zł

- stronie pozwanej kwotę 1.400,80zł;

IV. wzajemnie znosi pozostałe koszty procesu.

Z. /

1. odnotować;

2. kal. 21 dni;

3. po prawomocności należności z pkt. III do przypisu;

21.10.2014r.

I C 827/13

UZASADNIENIE

Powódka J. P. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. w W. kwoty 6.000,00 zł z odsetkami od dnia 18.01.2013 r. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu powództwa wskazała, iż dnia 11.12.2012 r. około godz. 10.20. we W. doszło do wypadku komunikacyjnego, którego sprawca posiadał zawartą ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. W wyniku wypadku powódka doznała obrażeń ciała. W imieniu powódki Spółka (...) S.A. z/s w L. zgłosiła roszczenie stronie pozwanej, wnosząc o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 7.000,00 zł na rzecz powódki. Strona pozwana odmówiła wypłaty żądanej kwoty zadośćuczynienia. Powódka podawała, iż bezpośrednio po zdarzeniu nie skorzystała z pomocy medycznej, gdyż w wyniku szoku nie odczuwała dolegliwości bólowych. Dolegliwości te pojawiły się z upływem czasu, powódka zaczęła odczuwać bóle szyi oraz bóle i zawroty głowy. W dniu 12.12.2012 r. powódka udała się do Szpitala (...) we W., gdzie rozpoznano u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchowny uraz powłok głowy bez utraty przytomności i stłuczenie głowy w okolicy potylicznej. Powódka podawała, iż w szpitalu wykonano szereg badań, a następnie wypisano ją do domu z zaleceniem kontynuacji leczenia w poradni ortopedycznej oraz noszenia kołnierza ortopedycznego. Wskazywała też, iż dnia 20.12.2012 r. odbyła konsultację lekarską, podczas której stwierdzono u niej ograniczenie ruchomości kręgosłupa odcinka szyjnego oraz bolesność głowy i karku. Powódka w okresie od 07.01.2013 r. do 18.01.2013 r. odbyła serię zabiegów rehabilitacyjnych na odcinek szyjny kręgosłupa, a dnia 11.01.2013 r. odbyła kolejną konsultację lekarską u lekarza neurologa podczas, której stwierdzono u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa oraz inne choroby krążka międzykręgowego szyjnego. Powódka wskazywała, iż doznane obrażenia wywoływały u niej dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchowe, a ponadto nie jest w stanie w pełni opiekować się pięcioletnią córką i chorą matką. Powódka w dalszym ciągu miewa też zawroty głowy i odczuwa ból kręgosłupa szyjnego

Strona pozwana, (...) S.A. w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc, że wypłaciła powódce już kwotę 2.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 11.12.2012r., która to suma jej zdaniem jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Ponadto strona pozwana podnosiła, iż powódka zgłosiła szkodę dnia 11.01.2013 r., wskazując, że w wypadku jako pasażerka pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) doznała urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Powódka w zgłoszeniu tym żądała kwoty 7.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, którą to kwotę zwiększyła następnie do 10.000,00 zł. Z oświadczenia sprawcy szkody wynika, iż w pojeździe, którym poruszała się powódka uszkodzeniu uległ jedynie zderzak, a powódka nie wskazała jakiegokolwiek urazu, któremu miałyby ulec w przedmiotowej kolizji. Wskazała go dopiero w oświadczeniu złożonym przed pełnomocnikiem. Strona pozwana podawała, iż ze względu na swoje ustalenia odmówiła wypłaty dalszej kwoty zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 21.07.2014 r. powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę 9.000,00 zł. (k. 75).

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i w tym zakresie.

W toku postępowania dowodowego ustalono następujący stan faktyczny:

W dniu 11.12.2012 r. około godziny 10.20 we W., kierujący pojazdem marki R. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...).

/dowód:

akta szkody nr (...) - w załączeniu;

zeznania świadka K. L. – k. 38 – 39;

W skutek w/w wypadku powódka będąca pasażerką pojazdu marki

F. (...), doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa, powierzchownego urazu powłok głowy bez utraty przytomności i stłuczenia głowy w okolicy potylicznej, a ponadto ograniczenia ruchomości kręgosłupa odcinka szyjnego oraz bolesności głowy i karku. W skutek odniesionych urazów powódka przez okres 5 tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny, a także w okresie od dnia 07.01.2013 r. do dnia 18.01.2013 r. odbyła serię zabiegów rehabilitacyjnych.

/dowód:

dokumentacja medyczna znaj-dująca się w aktach szkody nr (...) -w załączeniu;

W niniejszej sprawie została opracowana opinia przez biegłych lekarzy sądowych neurochirurga H. A. (1) i chirurga – ortopedy M. J. (1) z dnia 17.04.2014 r. na okoliczność ustalenia, czy u powódki nastąpił trwały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, w jakiej wysokości, czy w związku z obrażeniami, jakich doznała powódka, występują ograniczenia ruchów i w jakim zakresie oraz jakie są normy fizjologiczne w zakresie ruchomości kręgosłupa odcinka szyjnego, czy zakres doznanych w wypadku obrażeń miał wpływ na funkcjonowanie organizmu powódki i czy ma nadal, jak długo powódka odczuwała skutki wypadku i w jakim stopniu rzutują one na jej aktywność życiową oraz ogólną sprawność organizmu, czy pierwotna struktura anatomiczna dotkniętych urazami narządów została trwale naruszona wskutek tych urazów, czy obrażenia jakich doznała powódka i ich następstwa wymagają oceny innych specjalistów, jeśli tak z jakich specjalizacji.

W ocenie biegłych w wyniku wypadku powódka doznała obrażeń, które skutkowały 5% uszczerbkiem na zdrowiu, na który to uszczerbek składa się:

1. przebyty uraz głowy ze stresem pourazowym, aktualnie bez następstw - 0% uszczerbku na zdrowiu;
2. stan po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa, z zespołem bólowym szyjnym korzeniowym pourazowym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo – ramieniową lewostronną – stanowiący 5% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Biegli stwierdzili także, iż wypadek komunikacyjny z dnia 11.12.2012 r., w którym uczestniczyła powódka, skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parestezjami kończyny górnej lewej, szczególnie w zakresie unerwienia przez nerw łokciowy (palców IV i V). Dolegliwości te nasilają się przy dłuższej jeździe samochodem, przy zmianach pogodowych. W przyszłości wskazane będzie leczenie usprawniające. Opisywane w opinii zmiany mogą też predysponować do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych. wypadek komunikacyjny z dnia 13.12.2011 r. skutkuje do chwili obecnej pobołowaniem głowy, nerwowością i dolegliwościami bólowymi kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parestezjami kończyny górnej prawej, szczególnie w zakresie unerwienia przez nerw łokciowy palców IV i V. Dolegliwości te nasilają się przy dłuższej jeździe samochodem, przy zmianach i przy zmianach pogody.

W ocenie biegłych powódka nie wymaga badania przez biegłych innych specjalności.

/dowód:

opinia biegłych dr H. A. i dr M. J. z dnia 17.04.2014 r. – k. 57 - 59;

Powódka do dziś odczuwa skutki wypadku z 11.12.2012 r., takie jak: dolegliwości bólowe w postaci bóli głowy oraz odcinka szyjnego kręgosłupa, zawroty głowy oraz drętwienie lewej strony, tj. ręki i barku. Powódkę czeka w przyszłości jeszcze jeden cykl rehabilitacji. Wskutek wypadku powódka doznała także szeregu ograniczeń w życiu codziennym, tuż po wypadku nie radziła sobie z codziennymi obowiązkami domowymi oraz z opieką

nad młodszą córką. W obowiązkach tych pomagali jej mąż oraz starsza córka. Powódka nie mogła też zajmować się swoimi chorymi rodzicami i musiała w tym zakresie korzystać z pomocy koleżanki. Skutki wypadku wpłynęły też na wyniki powódki osiągnięte w szkole do jakiej uczęszczała, aby uzyskać tytuł ratownika medycznego. Nie mogła ona bowiem uczestniczyć w zajęciach z WF- u i samoobrony, co wpłynęło negatywnie na jej ocenę z tych przedmiotów. Powódka przed wypadkiem uczęszczała też na zajęcia aerobiku i jeździła na rowerze. W chwili obecnej nie może uprawiać tych sportów ale w przyszłości ma zamiar do tego powrócić. Powódka stara się również o pracę w swoim zawodzie, tj. jako ratownik medyczny, jednakże obawia się, iż wskutek odczuwanych dolegliwości będzie miała problem np. z podnoszeniem pacjentów.

/dowód:

zeznania świadka P. P.-skiego – k. 39 – 40;

zeznania powódki – k. 51 – 52;

Strona pozwana odmówiła decyzją z dnia 17.01.2013 r. wypłaty powódce zadośćuczynienia, gdyż nie uznała swojej odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 11.12.2012 r.

/dowód:

akta szkody (...) w załączeniu;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Kwestię sporną w niniejszej sprawie stanowiło to czy strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku z dnia 11.12.2012 r. oraz wysokość zadośćuczynienia należnego powódce.

Na wstępie wskazać należy, iż zgodnie z opinią biegłych z dnia 17.04.2014 r., urazy doznane przez powódkę w postaci przebytego urazu głowy ze stresem pourazowym, aktualnie bez następstw oraz stanu po urazie odcinka szyjnego kręgosłupa, z zespołem bólowym szyjnym korzeniowym pourazowym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo – ramieniową lewostronną, są skutkami wypadku z dnia 11.12.2012r. Urazy te w ocenie biegłych skutkowały 5% długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Ponadto biegli uznali, że przedmiotowy wypadek, skutkuje do chwili obecnej dolegliwościami bólowymi kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parestezjami kończyny górnej lewej, szczególnie w zakresie unerwienia przez nerw łokciowy (palców IV i V). Dolegliwości te nasilają się przy dłuższej jeździe samochodem, przy zmianach pogodowych. W przyszłości wskazane będzie leczenie usprawniające. Opisywane w opinii zmiany mogą też predysponować do wcześniejszego rozwoju zmian zwyrodnieniowych.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna, opinia biegłych, jak też zeznania świadków jak i samej powódki, które były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały, pozwalały na uznanie, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za skutki przedmiotowego wypadku i tym samym zobowiązana jest do wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej jest art. 436 § 1 kc a powódka domagała się zapłaty przez stronę pozwaną na jej rzecz zadośćuczynienia za skutki wypadku z dnia 11.12.2014 r. w myśl art. 445 kc.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany przez piśmiennictwo pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 kc zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia

szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04.06.1968 r., I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, oraz uchwałę pełnego składu Izby cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08.12.1973 r,

III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zdecydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność,

czas trwania, wiek osoby pokrzywdzonej, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się jednak,

że ocena Sądu w tym zakresie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Dlatego też konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki, co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiec powstawaniu rażącej dysproporcji w podobnych sprawach. Trzeba też pamiętać, że w każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla

niej okoliczności faktyczne. Zaś natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego.

Ustalony procent trwałego (długotrwałego) uszczerbku na zdrowiu jest zatem jedynie elementem pomocniczym dla takiej oceny – i w praktyce orzeczniczej często (w typowych przypadkach) przyjmuje się, że 1% takiego uszczerbku daje podstawy do przyjęcia zadośćuczynienia w przedziale od 1.500,00 ÷ 2.500,00 zł.

W okolicznościach niniejszej sprawy, wskazać należy, że powódka przed wypadkiem była osobą aktywną fizycznie i zajmowała się pracami domowymi oraz opieką nad pięcioletnią córką oraz schorowanymi rodzicami. Wskutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym z dnia 11.12.2014 r., powódka zmuszona była do ograniczenia swojej aktywności życiowej. Zrezygnowała ona z uprawiania sportu, tj. aerobiku i jazdy na rowerze, które przed wypadkiem regularnie uprawiała i które pomagały jej

się relaksować i odpoczywać. Skutkiem urazów powypadkowych były dolegliwości bólowe, drętwienie lewej ręki i barku oraz zawroty głowy, co spowodowało, iż powódka miała problemy z wykonywaniem codziennych domowych czynności, w których musieli pomagać jej mąż i starsza córka. Powódka miała także w związku z powyższym pewne problemy w opiece

nad młodszym dzieckiem i swoimi chorymi rodzicami – w tym zakresie powódka korzystała z pomocy koleżanki. W dalszym ciągu powódka odczuwa dolegliwości bólowe ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa oraz cierpi na bóle głowy. Powódka obawia się również, iż doznane urazy mogą powodować ograniczenia w życiu zawodowym, a ponieważ w chwili obecnej stara się o pracę w zawodzie ratownika medycznego, powoduje to u niej kolejne stresy.

Dokonując oceny zasadności żądania pozwu w części dotyczącej zadośćuczynienia, zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazywał, iż skutkiem zdarzenia były cierpienia fizyczne powódki, która odniosła szereg obrażeń. Należy także podkreślić, iż strona pozwana nie kwestionowała opinii biegłego oraz nie wносиła do niej żadnych zastrzeżeń. Jednakże w ocenie Sądu żądana przez powódkę kwota

15.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą wygórowaną. Ustalony przez biegłych 5% uszczerbek na zdrowiu powódki ma bowiem charakter długotrwały, a nie trwały, a ponadto z opinii wynika, iż rokowania na przyszłość są w przypadku powódki generalnie pozytywne. Biorąc powyższe pod

uwagę, należało zatem przyjąć, że należne zadośćuczynienie winno w okolicznościach niniejszej sprawy wynosić 10.000,00 zł. Zasądzona

kwota w ocenie Sądu odzwierciedla tak czas trwania rekonwalescencji jak też doznane obrażenia – i uznać ją w tej sytuacji faktycznej należy za odpowiednią.

Zasądzając kwotę główną sąd – na podstawie art. 481 kc w zasądził również na rzecz powódki ustawowe odsetki liczone od kwoty 6.000,00 zł - stanowiącej pierwotne żądanie pozwu - od dnia 18.01.2013 r., tj. od dnia następnego po dniu zapadnięcia decyzji o odmowie wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki. Ponadto Sąd zasądził również na rzecz powódki

odsetki ustawowe od kwoty 4.000,00 zł, stanowiącej uwzględnioną przez

Sąd sumę rozszerzonego powództwa od dnia 28.07.2014 r., tj. od daty doręczenia do Sądu pisma rozszerzającego powództwo

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w pkt. I i II sentencji.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 100 kpc, który stanowi, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny Sądu.

W okolicznościach niniejszej sprawy wskazać należy z uwagi na wynik niniejszego procesu, w którym obie strony częściowo przegrywają i wygrywają jednocześnie. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż powódka po rozszerzeniu powództwa żądała kwoty 15.000,00 zł, a Sąd uwzględnił powództwo w części i zasądził na jej rzecz kwotę 10.000,00 zł, a co za tym idzie Sąd przyjął, iż powódka wygrała postępowanie w 66%, a strona pozwana była stroną wygrywającą w 33%.

W związku z tym rozliczając koszty postępowania Sąd wziął pod uwagę poniesione przez powódkę koszty zgodnie z przedłożonym przez jej pełnomocnika spisem kosztów, tj. kwotę 1.200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17,00 zł opłaty kancelaryjnej od pełnomocnictwa oraz kwotę 30,40 zł. tytułem wydatków pełnomocnika w wysokości 66% ich sumy, co dało łącznie koszty procesu w wysokości 823,30 zł.

Wyjaśnienia wymaga, iż Sąd nie uwzględnił przy tym kosztów stawienia się przez powódkę na komisji biegłych, gdyż zwrotu takich kosztów nie przewiduje ustawa. Ponadto wskazać należy, iż ze względu na rozszerzenie powództwa do łącznej kwoty 15.000,00 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika powódki powinno zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych... (j.t. Dz. U. z 2013 r. poz. 490) wynosić kwotę 2.400,00 zł jednakże z uwagi na fakt, iż według spisu kosztów pełnomocnik żądał kwoty 1.200,00 zł i wobec faktu, iż nie stawił się na rozprawę w dniu 21.10.2014 r., co tym samym uniemożliwiło Sądowi wyjaśnienie tej rozbieżności Sąd wziął pod uwagę kwotę wynikającą z przedłożonego spisu kosztów.

W zakresie kosztów poniesionych przez stronę pozwaną, Sąd wziął pod uwagę kwotę stanowiącą 33% z sumy 2.400,00 zł tytułem zastępstwa procesowego i 17,00 zł opłaty kancelaryjnej od pełnomocnictwa, co dało finalnie kwotę 797,61 zł.

Sąd nie uwzględnił przy tym żądania strony powodowej zasądzenia na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, gdyż w ocenie Sądu sprawa ta nie była nadto skomplikowana i nie rodziła konieczności poniesienia na jej prowadzenie nakładu pracy wykraczającego poza standardowy w podobnych sprawach a zatem brak było podstaw do uwzględnienia podwójnej stawki.

Biorąc pod uwagę powyższe z uwagi na niewielką różnicę pomiędzy kosztami należnymi powódce i stronie pozwanej Sąd uznał za stosowne wzajemne zniesienie tych kosztów.

Ponadto na podstawie art. 113 § 1 u.k.s.c, Sąd nakazał stronom, stosownie do ich procentowej wygranej w sprawie, uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwoty: powódka – 700,40 zł a strona pozwana – 1.400,80 zł. stanowiące koszt sporządzenia opinii biegłego, poniesiony tymczasowo przez Skarb Państwa w łącznej wysokości 2.101,20 zł.